

łatwe odwoływanie się do wiary jako jedynej odpowiedzi na gąszcz otaczających nas i domagających się rozstrzygnięcia kwestii oraz rodzący się stąd chaos (czyli tendencje fundamentalistyczne, choć sama ta nazwa nie znajduje aprobaty ks. T. Węcławskiego).

Poszukiwania takiego teologicznego ujęcia wiary w Jezusa, które ustrzeże się obu skrajności rozpisane zostało na cykl wykładów z teologii fundamentalnej. Czy mogło być inaczej, skoro to Profesor stał się powieściopisarzem? Ten wyraźny podział na elementy wykładu i opisu akcji ma jedną zaletę: od-tąd studenci nie będą musieli sięgać do skryptu: do egzaminu będą mogli uczyć się z... powieści! Dla czytelnika nie zainteresowanego zdawaniem egzaminu niektóre wykładowe fragmenty mogą wydawać się zbyt szczegółowe i za długie. Edytorski pomysł na oddzielenie ich inną czcionką jest tak samo interesujący, jak uciążliwy wizualnie. Profesorką rękę przy warsztacie literackim zdradzają jednak najbardziej *Przypisy i wyjaśnienia*. Są one niewątpliwie – jak zaznacza ks. T. Węcławski – wyrazem *autorskiej uczciwości*, pomocą w *oddzieleniu prawdy od fikcji* (s. 247). Są również świadectwem zadziwiającej erudycji Autora. Umieszczenie ich na końcu ma odciążyć powieść od zbędnego aparatu naukowego. Nie wiem, czy takie argumenty do końca przekonują, czy nie wystarczyłoby, gdyby same spisane w powieści słowa przemówiły zawartą w nich siłą. Wówczas Autor mógłby się ograniczyć do podania dalszych lektur, czyli bibliografii ogólnej. Dla

mnie osobiście zamieszczone przypisy mają inną wartość: z niesamowitą otwartością odsłaniają warsztat pracy teologa.

Myślę, że nikt w Polsce (i nie tylko w Polsce) nie podjął takiej próby uprzystępnienia nie wtajemniczonemu czytelnikowi pytania o znaczenie dla wiary wyników badań historycznych dotyczących osoby Jezusa. Chwała za to Autorowi. Pytania pierwsze, najbardziej podstawowe, najważniejsze są zarazem tymi, na które najtrudniej odnaleźć odpowiedź. Dlatego nie uważam *Sieci za Powieść dla początkujących teologów i dla wszystkich, którzy chcieliby wiedzieć, czym tacy się zajmują* (s. 5). Chyba, że zgodzimy się, iż każdy teolog jest teologiem początkującym. I dlatego warto do tej książki wracać. Nie tylko przy okazji egzaminu z teologii fundamentalnej...

ELŻBIETA ADAMIAK

Józef Baniak: DYNAMIKA POWOŁAŃ KAPŁAŃSKICH I ZAKONNYCH W KOŚCIELE RZYMSKOKATOLICKIM W POLSCE 1900-1994. STUDIUM SOCJOGRAFICZNE, Kraków 1997 ss. 252. Zakład Wydawniczy „Nomos”

Książka Józefa Baniaka dotycząca dynamiki powołań kapłańskich i zakonnych w Polsce w okresie 1900-1994 składa się z trzech części. Pierwsza to zestawienia statystyczne dotyczące

ilościowego aspektu tego zjawiska, przygotowana na podstawie zestawień statystycznych różnych instytucji kościelnych oraz danych publikowanych (w tym prac zespołu W. Zdaniewicza). W drugiej części autor przytacza wyniki badań nad uwarunkowaniami społecznymi powołań kapłańskich i zakonnych pochodzące z różnych źródeł naukowych, w tym dane z niepublikowanych prac doktorskich. Trzecią część stanowi obszerna bibliografia polskojęzycznych prac dotyczących powołań kapłańskich i zakonnych, ujęta w dziewięciu działach tematycznych, oraz wykaz wybranej literatury obcojęzycznej. Wszystkie te trzy części objętościowo są sobie równoważne.

Nie jest to pierwsza publikacja autora dotycząca problematyki powołań kapłańskich i zakonnych. Ma on w swoim dorobku naukowym bardzo dużą liczbę artykułów w licznych czasopismach, w tym także socjologicznych („Studia Socjologiczne”, Kultura i Społeczeństwo” oraz w poznańskim „Ruchu Prawniczym, Ekonomicznym i Socjologicznym”). Omawiana praca zawiera niektóre dane przedstawione już przez autora we fragmentach we wcześniejszych artykułach, nie umniejsza to wartości obecnej publikacji.

W części pierwszej pracy autor omawia powołania kapłańskie i zakonne w dwóch grupach problemowych. Pierwszą stanowią powołanie realizowane, przez które autor rozumie wstąpienie do seminarium duchownego lub zakonnego, kontynuowanie w nim nauki i przygotowania do stanu duchownego. W drugiej grupie autor omawia powołania zrealizowane, a więc te,

które zakończyły się wyswieceniem na kapłana czy przyjęciem ślubów zakonnych (w przypadku sióstr i braci zakonnych). W tej części pracy stosunkowo mało danych odnosi się do całego sygnalizowanego wcześniej przez autora okresu, tj. lat 1900-1994. Większość danych obejmuje lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte (tylko cztery tabele w tej części przytaczają dane sprzed roku 1945). Część tych samych danych przytoczona jest w różnych tabelach (np. w tab. 2, 3, 4, 10, 11), w niewielkim tylko stopniu wnosząc novum do omawianego zagadnienia. Może potrzebna byłaby selekcja materiału, aby nie było niepotrzebnych powtórzeń, może odesłanie czytelnika do danych z tabel wcześniej prezentowanych, a może pokuszenie się o bardziej zaawansowane statystycznie prezentacje danych w mniejszej liczbie tabel? Zaslugą autora jest z pewnością uwzględnienie danych z lat 1990-1994, zarówno w liczbach bezwzględnych jak i w ujęciu procentowym, czego nie spotykamy w innych aktualnie dostępnych publikacjach.

Część drugą rozpoczyna omówienie uwarunkowań historycznych i politycznych kształtowania się powołań kapłańskich i zakonnych, ukazane w trzech okresach: międzywojennym, II wojny światowej i Polski Ludowej. Dopiero po przedstawieniu tego zagadnienia autor przechodzi do omawiania uwarunkowań ściśle psycho-społecznych. Zwraca uwagę na szczególnie wpływ środowiska rodzinnego, szkolnego i kościelnego na wybór dalszej drogi życiowej związanej z seminarium duchownym. Autor korzysta tutaj,

w większym stopniu niż w części pierwszej pracy, z wyników badań terenowych przeprowadzonych przez różnych badaczy w ramach zbierania materiałów do prac naukowych (przede wszystkim doktorskich). W tej części brakuje – jak się wydaje – wyników badań dotyczących postaw społecznych i hierarchii wartości młodzieży polskiej, a szczególnie badań postaw religijnych i jej stosunku do religii przeprowadzonych w Polsce w okresie powojennym w różnych uczelniach oraz – już współcześnie – w ramach centralnych ośrodków badań społecznych (np. CBOS-u, OBOP-u). Łatwiej znaleźć w pracy dane z pierwszych lat omawianego okresu, a więc lat dla nas bardzo odległych niż dane z lat nam bliższych, co – w połączeniu z poprzednią uwagą – nadaje pracy przede wszystkim wymiar historyczny. Ale takie było chyba zamierzenie autora, który przecież już w tytule określił badany okres dość szeroko (ponad 90 lat). Jest to słabość omawianej pracy. Okres ponad 90 lat to okres dla Polski i Polaków bardzo zróżnicowany pod względem historycznym. Dwie wojny światowe, krótki okres niepodległości odzyskanej po wielu latach zaborów, potem okres planowej laicyzacji społeczeństwa polskiego, a na gruncie religijnym przede wszystkim Sobór Watykański II, a potem wybór papieża niewłocha, to dość dużo wydarzeń mających wpływ na zmiany w świadomości społecznej, a tym samym i na badane zagadnienie. Dlatego tak ważny dla tej pracy wydaje się podział badanego okresu na mniejsze jednostki czasowe i konsekwentne przedstawianie wszyst-

kich problemów w takich podokresach, nawet za cenę zaznaczenia, iż danych za jakiś podokres brakuje. Czytelnik powinien wiedzieć, czy dane prezentowane pochodzą z początku XX wieku, lat sześćdziesiątych, czy z końca lat osiemdziesiątych. Przy niektórych tabelach brakuje bowiem określenia czasu badań lub lat, których dane dotyczą. Jest to szczegół dość istotny, jeśli te właśnie dane liczbowe stanowią podstawę do późniejszych wysuwanych przez autora w zakończeniu daleko idących wniosków. Niekiedy bowiem prezentowany w pracy materiał sprawia wrażenie, iż jest to tylko część jakiejś większej całości.

Zamieszczona bibliografia wskazuje, że autor ma dobre rozeznanie w literaturze dotyczącej badanego problemu. Większość prac polskojęzycznych pochodzi jednak z lat 1960-1980. Stosunkowo mało jest prac nowszych, z końca lat osiemdziesiątych i początku lat dziewięćdziesiątych. Podobnie sprawa wygląda w odniesieniu do literatury obcojęzycznej. Czy nie warto byłoby zastanowić się nad selekcją zebranej obszernej przecież literatury poprzez odrzucenie mało aktualnych pozycji z tygodników (np. *Przekroju*), „*Walki Młodych*”) oraz prac tylko marginalnie łączących się z przedstawianym zagadnieniem i w to miejsce wprowadzenie prac nowszych, opartych o badania z ostatnich lat? Ma to szczególnie duże znaczenie dla drugiej części pracy, tej poświęconej uwarunkowaniom społecznym powołań kapłańskich i zakonnych. Odczuwam szczególnie brak tytułów z literatury pedagogicznej, psychologicznej i socjo-

logicznej poświęconej postawom religijnym współczesnej młodzieży polskiej, które pozwoliłyby spojrzeć szerzej na problem. Rozbicie bibliografii na dziewięć aż części nie ułatwia poszukiwań nazwiska danego autora czy konkretnego tytułu. Przypisanie tytułu do danej grupy tematycznej to często wyraz subiektywnego działania autora bibliografii, działania nie zawsze oczywistego dla czytelnika (np. w osobnej grupie powołania kapłańskie i oddzielnie powołania zakonne). Pewną trudność sprawia też słowo „tenże”, które rozpoczyna często kolejną stronę wykazu. Zmusza bowiem do powrotu na stronę poprzednią. Ale to już kwestia przygotowania wydawniczego, podobnie jak poprawność pisowni nazwisk autorów i tytułów, a także korekta całej pracy. Szkoda też, że przy pracach zbiorowych autor nie podaje nazwiska redaktora, co pozwoliłoby zidentyfikować jednoznacznie daną publikację.

Reasumując powyższe uwagi, praca J. Baniaka – choć jest pracą opartą na analizie danych statystycznych i danych pochodzących z innych źródeł niż terenowe badania własne – jest pracą potrzebną, pokazującą, że problematyka powołań kapłańskich i zakonnych w ujęciu socjologicznym jest stale aktualna, a badania nad powołaniami nadal potrzebne. Sądzę, że powinni po nią sięgnąć nie tylko socjologowie, czerpiąc z niej wiedzę o wpływie grup i instytucji społecznych na powołania, ale także historycy Kościoła i teologowie.

Adam Czabański: MŁODZIEŻ WOBEC SAMOBÓJSTWA. Poznań 1997 ss. 154. Wydawnictwo Michael

Recenzowana książka jest kolejnym głosem w dyskusji, jaką toczą badacze społeczni na temat zjawiska samobójstwa. Głosem dodajmy, który pozwala nie tylko ocenić skalę zjawiska oraz jego społeczne źródła, ale także mechanizmy społeczno-kulturowej jego recepcji. Dzięki temu nasza wiedza na temat społecznej akceptacji, lub wręcz przeciwnie potępieniu aktów samobójczych ulega zwiększeniu.

Prezentowana książka pojawiła się na rynku czytelniczym w chwili, gdy liczba prób samobójczych uległa wyraźnemu spotęgowaniu. Jednocześnie rozszerzyły się one na te kategorie ludności, które w warunkach polskich zwykle się uważało za obciążone niskim lub niewielkim ryzykiem tego typu patologii społecznej. Niewątpliwie spowodowane jest to przemianami społeczno-gospodarczymi, które nastąpiły po 1989 roku, bowiem społeczeństwa poddane procesom radykalnych przemian obejmujących wiele dziedzin życia, charakteryzują się także zwiększoną ilością różnorodnych patologii. Za kolejną istotną przyczynę, uznać należy przemiany kulturowo-cywilizacyjne, wynikające z określonej logiki zmiany społecznej, powodującej zarówno postęp społeczny (mierzony np. upodmiotowieniem jednostki, nabywaniem przez nią pełni praw obywatelskich i ludzkich) jak i zjawisk negatywnych: